

Komorowo, stanowisko 1. Grodzisko kultury łużyckiej i osadnictwo wczesnośredniowieczne. Badania specjalistyczne, red. T. Malinowski, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2004, ss. 183, 73 ryciny i fotografie w tekście.

Omawiana praca jest pierwszą częścią dwutomowego dzieła, będącego całościowym opracowaniem materiałów archeologicznych pozyskanych podczas czterech sezonów badań wykopaliskowych na Wyspie Komorowskiej Jeziora Bytyńskiego (pow. szamotulski, woj. wielkopolskie). Liczący 181 stron pierwszy tom składa się z 11 artykułów autorstwa 12 badaczy, reprezentujących archeologię i komplementarne względem niej nauki. Każdy z zamieszczonych artykułów opatrzony został oddzielną bibliografią oraz odrębną numeracją rycin i tabel. Celem pierwszego tomu, sygnalizowanym zresztą w podtytule, jest prezentacja wyników badań przyrodniczych, w tym: szczątków antropologicznych i zoologicznych, pozostałości malakologicznych oraz botanicznych. Znalazły się tutaj również rezultaty radiowęglowych oznaczeń kości, badań mineralogicznych i technologicznych ceramiki, a także analiza instrumentologiczna narzędzia dźwiękowego.

Publikację otwiera artykuł *Zagadnienia wstępne*, w którym Tadeusz Malinowski – redaktor naukowy tomu i autor powojennych prac wykopaliskowych na grodzisku komorowskim – kreśli w sposób bardzo rzeczowy i skrupulatny historię badań na omawianym stanowisku. Pierwsze eksploracje na Wyspie Komorowskiej zostały podjęte w 1926 roku przez prof. Józefa Kostrzewskiego z ramienia Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego i były kontynuowane sześć lat później pod Jego kierunkiem przez Koło Prehistoryków Studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Ich wyników jednak nie opracowano, ograniczając się do dwóch drobnych sprawozdań oraz wzmianek dotyczących rekonstrukcji budowli obronnych i umocnień brzegu grodziska. W trakcie przedwojennych penetracji wyspy natrafiono na materiały z epoki kamienia, reprezentowane przez kulturę ceramiki wstęgowej kłutej, kulturę pucharów lejkowatych i kulturę ceramiki sznurowej, a także zabytki pochodzące z wczesnego i późnego średniowiecza. Wznowienie badań w latach 1970-71 przez Tadeusza Malinowskiego wiązało się, jak pisze Autor, z pró-

bą weryfikacji dwóch interesujących wówczas hipotez: a) związku grodziska komorowskiego z pobliskim cmentarzyskiem w Gorszewicach, znanym z bogatego wyposażenia w importowane przedmioty pochodzenia północnoitalskiego i wschodnioalpejskiego; b) ustalenia, czy upadek grodu nastąpił wskutek zbrojnego najazdu ludności kultury pomorskiej. W dalszej części Tadeusz Malinowski omawia sytuację stratygraficzną na stanowisku, dokonuje krótkiej charakterystyki inwentarza ruchomego oraz podaje bardzo dokładny wykaz bibliograficzny dotyczący badań na grodzisku w Komorowie, nie pomijając nawet odniesień uwzględnionych we współczesnej prozie.

Kolejna praca, autorstwa Daniela i Marzeny Makowieckich, zatytułowana *Zwierzęce szczątki kostne*, jest prezentacją wyników badań nad źródłami archeozoologicznymi, pochodzącymi w większości z warstw kulturowych związanych z funkcjonowaniem halsztackiego grodu. Ze względu na złożoną sytuację stratygraficzną, Autorzy całość materiałów osteologicznych podzielili na trzy odrębne zbiory, uszeregowane według kolejnych warstw osadniczych: a) kultury łużyckiej (warstwa jednorodna), b) kultury łużyckiej i wczesnego średniowiecza (warstwa przemieszana), c) kultury łużyckiej, wczesnego i późnego średniowiecza oraz czasów nowożytnych (warstwa przemieszana). Wśród zbadanych źródeł znalazły się szczątki ssaków domowych i dzikich oraz ryb; kości ptaków ujęto w osobnym opracowaniu, zamieszczonym również w omawianym tomie. Łącznie poddano analizie blisko 6000 jednostek osteologicznych, identyfikując ponad 4200 kości, czyli nieco powyżej 70% całości zbioru. Rozpoznany materiał niemal w 90% należał do ssaków domowych, podczas gdy udział ssaków dzikich wyniósł zaledwie 9%, zaś pozostałe grupy zwierząt – ptaki, gady, ryby i małże, nie przekroczyły 1%. Prezentacji wyników dokonano w sposób niezwykle przejrzysty i przemyślany, poruszając oprócz kwestii taksonomicznych, zwykle mniej czytelnych dla przeciętnego archeologa, pełne omówienie zagadnień dotyczą-

cych specyfiki anatomicznej zgromadzonego kośćca, wieku śmierci (uboju/upolowania) zwierząt, rozkładu płci u poszczególnych gatunków oraz śladów rzeźnictwa i przebytych chorób. Imponujący nakład pracy Autorów dokumentuje 48 tabel, zawierających szczegółowe dane anatomiczne, osteometryczne i statystyczne materiałów kostnych poddanych analizie. Ich uzupełnieniem są 32 ryciny z wykresami, fotografiami oraz schematami procentowego udziału kości według rodzaju tuszy u trzech najpopularniejszych gatunków ssaków domowych. Wnioski zawarto w dwóch podsumowaniach, omawiających kulturowe znaczenie gospodarki zwierzęcej w społeczności kultury łużyckiej w początkach epoki żelaza. Znajdujemy tutaj informacje m.in. o pierwszoplanowej roli hodowli w czasie funkcjonowania grodu, jednak z uwzględnieniem relatywnie znacznego udziału łowiectwa w pozyskiwaniu pokarmu mięsnego. Autorzy podkreślają przy tym, że obecność szczątków ptaków, gadów (żółw błotny), ryb i małży jest dowodem na wszechstronną eksploatację zasiedlonej ekumeny. Przewaga kości jelenia oraz dzika, w grupie ssaków dzikich, sugeruje natomiast występowanie w otoczeniu grodu zwartych kompleksów leśnych, stanowiących typowe siedliska dla wspomnianych gatunków. Z kolei wśród ssaków domowych pierwszorzędną rolę w pożywieniu mięsnym, ale także w hodowli, odgrywały bydło i świnię, nieco mniejszą zaś małe przeżuwacze (owca/koza) i koń. Autorzy doszli również do interesującej konstatacji dotyczącej zmiany struktury konsumpcji oraz całego systemu gospodarowania zwierzętami domowymi. Chodzi tutaj o przewagę bydła nad świnią oraz systematyczny spadek udziału kości tego ostatniego gatunku w kolejnych, młodszych warstwach kulturowych. Z recenzenckiego obowiązku wypada odnotować nieco mylący sposób zapisu warstw kulturowych w tabelach 1-4. W trzech przypadkach zostały one uporządkowane rosnąco od prawej do lewej, w jednym zaś w odwrotnym kierunku, co utrudnia śledzenie i porównywanie ich zawartości.

Artykuł zatytułowany *Bones of birds*, autorstwa Anne Brigitte Gotfredsen i Daniela Makowieckiego, zawiera omówienie 26 szczątków kości ptaków, w większości pochodzących z warstw datowanych na czasy funkcjonowania grodu ludności kultury

łużyckiej. Autorzy rozpoznali gatunki należące do ptactwa dzikiego (najliczniej reprezentowane były cietrzew i dzikie kaczki, ponadto czapla siwa, orzeł przedni) oraz kury domowej. Z warstw przemieszanych (kultura łużycka + średniowiecze) pochodzą kości należące do rodziny krukowatych, perkoza, cietrzewia i kury domowej. Materiał osteologiczny poddany analizie przez Autorów został zamieszczony w tabelach, zawierających zestawienie warstw kulturowych, z których pochodzi, a także specyfikację części anatomicznych i parametrów metrycznych kości zidentyfikowanych gatunków. W pracy zamieszczono również mapę znalezisk kości kury domowej na stanowiskach datowanych przed 400 BC. Temu gatunkowi poświęcono zresztą nieco więcej miejsca. Autorzy podają czytelnikowi krótki, jednak bardzo interesujący rys historyczny udomowienia i roli, jaką pełniła kura w zagrodach społeczności pradziejowych. Kwestia pojawienia się tego ptaka na ziemiach polskich jest ciągle otwarta, aczkolwiek sugestie kierujące uwagę w stronę szlaków dalekosieżnej wymiany (w tym tzw. szlaku bursztynowego) wydają się prawdopodobne. Za mało przekonujące uznałbym natomiast propozycje Autorów, wiążące „przybycie” kury z terenów Ukrainy, oparte na być może przypadkowej diachronii materiałów ze stanowisk w Sobkivce i Čornolisku oraz Pysznicy, pow. Stalowa Wola (stan. 1). Należy odnotować także krótkie uwagi dotyczące charakterystyki warunków siedliskowych ptaków, których szczątki kostne odkryto w obrębie warstw archeologicznych grodziska komorowskiego. Podobnie jak w przypadku ssaków, wskazano tutaj, że okolice grodu „łużyckiego” najprawdopodobniej otaczały zwarte kompleksy leśne, przeplatanne pasami otwartych przestrzeni.

W następnym artykule – *Przynależność gatunkowa i anatomiczna przedmiotów z kości, poroża oraz obróbka pochew rogowych* – Marzena i Daniel Makowieccy dokonali próby identyfikacji 80 fragmentów kości będących przedmiotami użytkowymi lub odpadkami po uzyskaniu pochwy rogowej z mózdzieni gatunków pochworogich. Rezultaty tych badań, oprócz formy opisowej, przedstawione zostały w pięciu tabelach syntetycznych zamieszczonych na końcu artykułu, a zawierających m.in. charakterystykę gatunkową i anatomiczną analizowanych kości, określenia funkcjonalne wy-

korzystanych taksonów anatomicznych oraz zestawienie katalogowe. Uzupełnieniem są czarno-białe fotografie wybranych egzemplarzy noszących ślady obróbki. W części opisowej znajdujemy natomiast wyczerpujące informacje dotyczące zidentyfikowanych gatunków oraz określenia przedmiotów wykonywanych z ich kości, m.in. „łyżew”, okładzin, pochew, igieł, szydeł oraz motyk. W rozdziale „Ocena kulturowa” Autorzy zaprezentowali wiele interesujących spostrzeżeń odnośnie obróbki kości i poroża. Stosunkowo dużo miejsca poświęcono tutaj sposobom pozyskiwania pochwy rogowej, odnotowując w materiałach z Komorowa pierwszy przypadek tego rodzaju praktyk na ziemiach polskich w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza. Powołując się na dane etnograficzne, Autorzy zakładają, że zdjętych z mózdzieni pochew rogowych używano do wytwarzania instrumentów muzycznych i naczyń (rogów) do picia. Jednak przytoczone analogie archeologiczne, aczkolwiek poprawne, wydają się być trochę przypadkowo dobrane. Mamy więc odniesienie do ceramicznego naczynia w kształcie rogu – zapewne wzorowanego na pojemnikach organicznych – znanego z cmentarzyska w Biezdrowie-Zakrzewie (obecnie Wartosław), następnie odwołanie do inwentarzy kultury przeworskiej (okucia rogu z Czacza), wreszcie sugestię, opartą bardziej na przypuszczeniu niż na konkretnych znaleziskach, co do wyjątkowości napojów spożywanych w tego typu naczyniach już od końca neolitu. Problematyka naczyń w kształcie rogu w inwentarzach kultury łużyckiej została przed laty omówiona w literaturze polskiej¹, a ostatnio temat ten został szczegółowo opracowany także dla strefy zachodniohalsztackiej².

W dalszej kolejności omówione zostały tzw. łyżwy, wykonywane najczęściej z kości promieniowych bydła, świni lub konia, wreszcie szydła (kolce) sporządzane z kości śródreza lub śródstopia konia, dzika lub owcy/kozy. Artykuł zamykają konkluzje Autorów, w których podkreślają wyraźną preferencję kości i poroża jelenia, spośród zwierząt dzikich, w wytwórczości omawianych narzę-

dzi. Tendencja ta jest widoczna w materiale osteologicznym z grodu biskupińskiego oraz, nieco mniej wyraźnie, w analizowanym zbiorze z grodu w Komorowie.

Następna praca, zatytułowana *Coprolites*, autorstwa Kazimierza Kowalskiego, Tadeusza Malinowskiego i Krystyny Wasylikowej, jest analizą pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych 9 bryłek koprolitów, czyli sfosylizowanego kału zwierzęcego. Artykuł ten jest przedrukiem publikacji, która ukazała się w 1976 roku, w periodyku *Folia Quaternalia* (nr 48). Przeprowadzone badania zoologiczne, botaniczne i palinologiczne przyniosły szereg interesujących obserwacji. Przede wszystkim ustalono, że koprolity pozyskane z Komorowa pochodzą od psa dużej rasy, z zasady nie reprezentowanego w materiałach osteologicznych. Analiza pyłkowa pozwoliła natomiast na zidentyfikowanie szeregu roślin, które choć pospolite, nie były dotąd potwierdzone w środowisku botanicznym wczesnej epoki żelaza w Wielkopolsce. Ponadto obecność pyłków roślin siedlisk suchych wskazuje na przechowywanie w pomieszczeniach, w których przygotowywano potrawy, roślin pochodzących z różnych środowisk, w tym znajdujących się na lądzie, poza obrębem wyspy. Omawiany artykuł wnosi szereg cennych wiadomości, chyba trochę niedocenionych przez badaczy po jego pierwszej publikacji, stąd dobrze się stało, że Redaktor tomu zdecydował się na jego powtórny publikację.

Materiały malakologiczne i botaniczne, w postaci 75 próbek pozyskanych w trakcie prac wykopaliskowych w latach 1970-71, zostały zbadane i udostępnione w recenzowanym tomie przez Andrzeja Dzieczkowskiego. W poddanym analizie zbiorze Autor zidentyfikował grupę siedmiu gatunków mięczaków należących do gromad ślimaków i małży, podkreślając przy tym, iż są one dobrymi indykatorami środowiskowymi, wykorzystywanymi przez różne dziedziny wiedzy. Niestety, w toku dalszych rozważań brak wyjaśnienia, na czym polega ta niewątpliwa zaleta mięczaków i jakie korzyści przynosi w badaniach archeologicznych. Zdecydowana większość scharakteryzowanych przez Autora mięczaków pochodziła z młodszych warstw stanowiska, związanych z osadnictwem średniowiecznym bądź nowożytnym. Z okresem funkcjonowania grodu halsztackiego wiązać moż-

¹ Gediga 1970, 87-98.

² Krauß 1996, 165-180.

na obecność skorupek: ślimaka winniczka, ślimaka wodnego – błotniarki pospolitej oraz małży: skójki zaostrej i skójki gruboskorupowej. O ile nieliczne znaleziska wspomnianych małży należy, zdaniem Autora, traktować jako przypadkowe przeniesienia do osady przez człowieka, o tyle obecność skorup ślimaka wodnego wypełnionych mulistym osadem może wskazywać na okresowe podtapianie osady. Proces ten odpowiada użytkowaniu stanowiska na poziomie warstwy III (gród halszacki) i może być skromnym potwierdzeniem zmian klimatycznych zachodzących na przełomie epoki brązu i wczesnej epoki żelaza.

Materiał botaniczny omówiony przez Andrzeja Dzieczkowskiego w drugiej części artykułu zawiera informacje o analizie 31 próbek (28 z węgielkami drzewnymi + 3 bryły polepy z odciskami roślinnymi). Interesująco wygląda skład gatunkowy 4737 zbadanych węgielków drzewnych, wśród których dominującą pozycję zajmował dąb, liczący ponad 70% całości zbioru oraz sosna zwyczajna, blisko 30%. Dwa pozostałe gatunki – brzoza i buk zwyczajny – zajęły zupełnie marginesową pozycję, nie przekraczając 1%. Zdaniem Autora zebrane próbki nie odzwierciedlają jednak charakteru lasów znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie osady, są natomiast rezultatem celowego doboru drewna użytego do prac budowlanych, prowadzonych w obrębie grodu. Z kolei analiza negatywów ziaren na bryłkach polepy ujawniła, oprócz kilku innych roślin, uprawę przynajmniej dwóch gatunków zbóż: pszenicy płaskurki i jęczmienia zwyczajnego.

Nieliczne *Ludzkie szczątki kostne* zarejestrowane w niemal wszystkich warstwach kulturowych osady obronnej z Komorowa zostały opracowane przez Andrzeja Malinowskiego. Materiał osteologiczny miał postać bardzo rozdrobnioną, a sporą jego część wyselekcjonowano dopiero podczas badania zwierzęcych szczątków kostnych. Szczegółowa analiza anatomiczno-metryczna została podsumowana kilkoma zdaniami, w których Autor sugeruje, iż ludność zamieszkująca osadę komorowską mogła praktykować rozkawałkowanie ciał w celu pozyskiwania pewnych elementów np. w celach kulinarnych.

Dwa kolejne artykuły dotyczą prób datowania absolutnego stanowiska 1 w Komorowie. Praca

Vadima V. Skripkina i Nikolaja Kovaljucha, *Радиоуглеродное датирование костного материала*, jest prezentacją wyników oznaczeń radiowęglowych uzyskanych z dziewięciu fragmentów ludzkich kości, pochodzących z warstw kulturowych zawierających wyłącznie materiały kultury lużyckiej. Szacowany na tej podstawie, prawdopodobny czas funkcjonowania grodu odnosi się do IX-VIII w. p.n.e., a ściślej do przedziału 830-755 BC. Otrzymane wartości bezwzględne nawiązują – jak zauważa Tadeusz Malinowski w drugim artykule (*По делу радиоуглеродного датирования костных материалов*), będącym uzupełniającym komentarzem do pracy V.V. Skripkina i N. Kovaljucha – do niedawno opublikowanych dat dendrochronologicznych pozyskanych dla dwóch faz istnienia grodu biskupińskiego. Podobnie lokują się daty otrzymane dla grodzisk z Kurowa-Grodziska, pow. Wieluń³ oraz Sobiejuch⁴. Trzeba jednak zauważyć, że wszystkie podane wartości czasowe, uzyskane dzięki wykorzystaniu metod ¹⁴C, cechuje stosunkowo duży margines błędu, który daje sporą swobodę interpretacyjną. Przykładem są tutaj wartości mediany dla najbardziej prawdopodobnych przedziałów datowania próbek z Komorowa, podane przez Tadeusza Malinowskiego. Na ich podstawie trudno całkowicie wykluczyć możliwość odmłodzenia chronologii tego stanowiska i umieszczenia go bliżej tradycyjnych ustaleń, a więc w wieku VII, a nawet VI p.n.e. Należy się zgodzić z Autorem, że przedstawione datowania grodziska w Komorowie nie można traktować jako ostatecznego, a jego poprawność zostanie zweryfikowana przez kolejne serie oznaczeń radiowęglowych bądź dendrochronologicznych na obiektach grodowych. W odniesieniu do omawianych tutaj artykułów trudno tylko zaakceptować fakt, iż obie prace, dotyczące tak ważnego tematu, zostały opublikowane w języku rosyjskim i zaopatrzone w bardzo krótkie streszczenia w języku polskim. Formuła przyjęta dla blisko połowy prac zawartych w tym tomie (język polski + obszerne streszczenie w języku angielskim, względnie na odwrót) wydaje się

³ Janiak 2003, 32-33.

⁴ Harding A., Ostoja-Zagórski J., Palmer C., Rackham J. 2004, 175-180.

być rozwiązaniem ze wszech miar optymalnym, najlepiej wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom potencjalnych czytelników.

W artykule Macieja Pawlikowskiego *Wyniki badań mineralogicznych i technologicznych ceramiki* omówione zostały wyniki analiz 13 przedmiotów pochodzących z obrębu grodziska kultury łużyckiej w Komorowie, przede wszystkim fragmentów naczyń i polepy. Chociaż Autor o tym nie wspomina, można się domyślać, że poddane badaniom zabytki pozyskano z warstw kulturowych odpowiadających funkcjonowaniu grodu halsztackiego. Szczegółowa charakterystyka zastosowanych metod poprzedza opis uzyskanych wyników, uzupełniony 5 zestawieniami tabelarycznymi oraz 13 fotografiami próbek, wykonanymi za pomocą mikroskopu polaryzacyjnego. Przeprowadzone badania dały bardzo interesujące wyniki, aczkolwiek obarczone wysokim błędem reprezentatywności statystycznej. Stwierdzono m.in., iż uziarnienie ceramiki oraz rozrzut głównych mineralnych i ziarnowych składników mas ceramicznych wskazuje na zastosowanie odmiennych surowców, najprawdopodobniej w różnych pracowniach garncarskich. Zaskakujący jest także stwierdzony u większości próbek brak zbieżności cech mineralogicznych z lokalnym surowcem. Szkoda, że tego typu badań nie prowadzi się zbyt często, bowiem mogłyby one zweryfikować celowość dokonywania wielu drobiazgowych obserwacji cech technologicznych ceramiki stosowanych przez większość archeologów.

Pierwszy tom monograficznego opracowania wyników badań na grodzisku kultury łużyckiej w Komorowie zamyka praca Włodzimierza Kamińskiego, *Gliniane narzędzie dźwiękowe*, będąca przedrukiem części instrumentologicznej artykułu tegoż Autora i T. Malinowskiego, opublikowanego w 1973 roku, w 20. tomie *Slavia Antiqua*. W świetle przeprowadzonej analizy stwierdzono, iż jest to jednodźwiękowy gwizdek naczyniowy, będący protypem okaryny, pełniący zapewne jakąś funkcję w obrzędach magicznych. Do artykułu dołączona jest ilustracja dziewiętnastowiecznej okaryny ze zbiorów Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu, brak natomiast ryciny z omawianym znaleziskiem z Komorowa, co wydaje się być małym niedopatrzeniem. Zabytek ten znajdzie czytelnik, poza wspomnianym artykułem z 1973 roku,

także w popularnonaukowej syntezie pradziejów Wielkopolski, pióra Tadeusza Malinowskiego⁵.

Podsumowując, należy podkreślić wysoki poziom merytoryczny recenzowanego dzieła, jego czytelny układ, a także bogaty materiał ilustracyjny i katalogowy towarzyszący poszczególnym pracom. Decyzja Redaktora o ponownej publikacji dwóch artykułów z lat 70. ubiegłego stulecia jest posunięciem jak najbardziej słusznym. Dzięki temu cały tom przybrał kompletną postać, a czytelnik nie jest odsyłany do kolejnych pozycji bibliograficznych. Sądzę, że gronu specjalistów z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza dzieła tego specjalnie polecać nie trzeba. Pozostaje tylko z niecierpliwością oczekiwać na publikację drugiego tomu, zawierającego już materiały *stricto* archeologiczne.

Maciej Kaczmarek

BIBLIOGRAFIA

- Gediga B.
1970 *Motywy figuralne w sztuce ludności kultury łużyckiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Harding A., Ostojka-Zagórski J., Palmer C., Rackham J.
2004 *Sobiejucho: A Fortified Site of the Early Iron Age in Poland*, Warsaw.
- Janiak R.
2003 *Grody kultury łużyckiej w międzyrzeczu górnej Warty i Prosnny*, „Acta Archaeologica Lodziensia” Nr 49, Łódź.
- Krauß D.
1996 *Hochdorf III. Das Trink- und Speisesevice aus dem späthallstattzeitlichen Fürstengrab von Eberdingen-Hochdorf (Kr. Ludwigsburg)*, „Forschungen und Berichte zur Vor- und Frühgeschichte in Baden-Württemberg”, Bd. 64, Stuttgart.
- Malinowski T.
1985 *Wielkopolska w otchłani wieków*, Poznań.

Adres Autora:

Dr Maciej Kaczmarek
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Prahistorii
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań

⁵ Malinowski 1985, 377, ryc. 220.